

Sygn. akt *III AUa 666/21*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Marta Sawińska

Protokolant: Emilia Wielgus

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2023 r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy **B. S.**

przeciwko **Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze

z dnia 28 kwietnia 2021 r. sygn. akt IV U 95/19

1. oddała apelację,
2. zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

i Administracji w W. na rzecz B. S. kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

	sędzia Marta Sawińska	
--	-----------------------	--

## UZASADNIENIE

Decyzją z 16 czerwca 2017 r., nr (...) na podstawie art. 15c w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...)z 28 kwietnia 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił wysokość emerytury B. S. od 1 października 2017 r., stwierdzając, że od 1 października 2017 r. wysokość miesięcznego świadczenia wraz z przysługującymi wzrostami i dodatkami wynosi kwotę 2069,02 zł, a po potrąceniu składki na ubezpieczenie zdrowotne w kwocie 186,21 zł i zaliczki na podatek dochodowy w kwocie 166,00 zł (obliczonej od podstawy opodatkowania w kwocie 2069,02 zł) wynosi kwotę 1716,81 zł.

Decyzją z 16 czerwca 2017 r., nr (...) na podstawie art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz na podstawie otrzymanej z IPN informacji nr (...) z 28 kwietnia 2017 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej B. S. od 1 października 2017 r.

Odwołanie od powyższych decyzji złożył B. S., wniósł o zmianę decyzji poprzez przyznanie jemu emerytury i renty inwalidzkiej w dotychczasowej nieobniżonej wysokości oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z 28 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Zielonej Górze sygn. IV U 95/19 w pkt I wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 16 czerwca 2017r. znak (...) w ten sposób, że od dnia 1 października 2017r. przyznał wnioskodawcy B. S. prawo do emerytury policyjnej w wysokości obliczonej na zasadach ustalonych przed tym dniem, z pominięciem art. 15c ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz. U. z 2020r., poz. 723); w pkt II wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 16 czerwca 2017r. znak (...) w ten sposób, że od dnia 1 października 2017r. przyznał wnioskodawcy B. S. prawo do policyjnej renty inwalidzkiej w wysokości obliczonej na zasadach ustalonych przed tym dniem, tj. z pominięciem art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tj. Dz. U. z 2020r., poz. 723); oraz w pkt III wyroku zasądził od pozwanego Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. na rzecz wnioskodawcy B. S. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Odwołujący się B. S., urodzony (...), 16 października 1979 r. został przyjęty do służby na stanowisko milicjant-kontroler Wydziału (...)w L.. Do jego obowiązków należała kontrola techniczna pojazdów, kontrola trzeźwości kierowców. W dniu 31 maja 1980 r. został zwolniony ze służby w Milicji Obywatelskiej i podjął pracę w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w G., jako kierownik warsztatów.

Od 1 września 1987 r. został przyjęty ponownie do służby na stanowisko inspektora Grupy (...) G.. W ramach służby zajmował się przestępstwami głównie popełnianymi w rolnictwie. Odbывał szkolenie w jednostce Milicji w G. i w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w L.. Nie prowadził żadnych czynności operacyjnych, nie miał uprawnień do kontroli. Wykonywał pracę biurową, m.in. sporządzał notatki o różnych sytuacjach opisywanych przez codzienną prasę. Uczestniczył w zatrzymaniu złodziei miedzi, zajmował się dokumentacją. Od 1 listopada 1989 r. został inspektorem Sekcji (...) G.. Następnie – od 1 sierpnia 1990 r. – został młodszym Specjalistą Wydziału (...) G., dalej kontynuował pracę w Policji.

Na podstawie decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z 2 lipca 2007 r. ubezpieczony nabył prawo do emerytury policyjnej – data zwolnienia: 15 maja 2007 r.

Na podstawie decyzji organu z tego samego dnia ubezpieczony nabył prawo do policyjnej renty inwalidzkiej.

Instytut Pamięci Narodowej sporządził dla organu informację o przebiegu służby nr (...) z 28 kwietnia 2017 r., wskazując, że na podstawie posiadanych akt osobowych ubezpieczony w okresie od 1 września 1987 r. do 31 października 1989 r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby

Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Po uzyskaniu informacji o przebiegu służby Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA wydał decyzje będące przedmiotem zaskarżenia w niniejszym postępowaniu.

Wnioskodawca zwracał się do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z formalnym wnioskiem w trybie art. 8a ustawy zaopatrzeniowej o wyłączenie stosowania art. 15c, art. 22a i art. 24a.

Sąd Okręgowy uznał, że odwołania B. S. zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Okręgowy zaznaczył, że spór w przedmiotowej sprawie sprowadzał się do ustalenia, czy decyzje ponownie ustalające ubezpieczonemu wysokość świadczenia są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa, czy – jak twierdzi odwołujący się – jako niezgodne z prawem podlegają zmianie.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przytoczył treść przepisów art. 13a ust. 1, art. 13b, art. 15c ust. 1, art. 14, art. 15 oraz art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin.

Sąd Okręgowy podkreślił, że podziela stanowisko zaprezentowane w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20. Wskazał, że Sąd powszechny ma obowiązek oceny całego materiału dowodowego, łącznie z treścią informacji IPN-u, lecz informacja z IPN jest wiążący tylko dla organu emerytalno-rentowego. Jak bowiem stwierdzono w uzasadnieniu uchwały z 2020 r., brak związania sądu powszechnego treścią informacji o przebiegu służby nie zamyka procesu wykładni, lecz obliguje do wyjaśnienia pozostałych kwestii spornych, przede wszystkim znaczenia zwrotu „służby na rzecz totalitarnego państwa”.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie nie ma w zasadzie sporu co do tego, że ubezpieczony odbywał „służbę” w określonej formacji i w określonym okresie: od 1 września 1987 r. do 31 października 1989 r. na stanowisku inspektora (...) G.. Kluczowe w niniejszej sprawie jest jednak rozumienie drugiego członu: „na rzecz totalitarnego państwa”. Następnie Sąd Okręgowy przytoczył fragment uzasadnienia uchwały sygn. akt III UZP 1/20 w zakresie wyjaśnień dot. pojęcie „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Sąd Okręgowy podkreślił, że całkowicie akceptuje twierdzenia i argumentację Sądu Najwyższego zawartą w ww. uchwale, stwierdzając, że mają one bezpośrednie przełożenie na realia niniejszej sprawy. Kierując się zatem wytycznymi sformułowanymi powyżej, należało, przy ocenie sytuacji faktycznej i prawnej odwołującego, mieć na względzie przebieg jego służby, by odpowiedzieć na pytanie, czy jakiegokolwiek jego działania prowadziły lub miały w zamierzeniu prowadzić do naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Zdaniem Sądu Okręgowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwala na udzielenie odpowiedzi negatywnej.

W spornym okresie od 1 września 1987 r. do 31 października 1989 r. skarżący pracował na stanowisku inspektora (...) w G.. Wykonywał wówczas wyłącznie zadania o charakterze biurowym – związane z obiegiem dokumentacji, pozyskiwaniem informacji z bieżącej prasy o przestępstwach, głównie w rolnictwie. Przez cały ten okres nie wykonywał żadnej pracy operacyjnej ani czynności terenowych. Nie brał merytorycznego udziału w sprawach prowadzonych przez swoją jednostkę.

Już ww. ustalenia – zdaniem Sądu Okręgowego - prowadzą do wniosku, że ubezpieczony nie świadczył „służby na rzecz totalitarnego państwa”. W ocenie Sądu Okręgowego, żadne jego czyny nie prowadziły do naruszenia praw i wolności obywateli. Nic nie wyróżniało tych czynności pod kątem służby totalitarnemu państwu. Świadczą o tym zarówno niekwestionowane przez stronę przeciwną zeznania ubezpieczonego, jak i treść jego dokumentacji osobowej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgromadzone w sprawie dowody przemawiają więc wyraźnie na korzyść ubezpieczonego, z kolei strona pozwana nie przedstawiła żadnych twierdzeń ani dowodów, mogących prowadzić do wniosku, że ubezpieczony jakimikolwiek czynami wykonywał jednak „służbę na rzecz totalitarnego państwa”.

Do żadnych innych wniosków – zdaniem Sądu Okręgowego - nie prowadzi stanowisko wyrażone w sprawie przez IPN (k. 148v akt sąd.). Instytut przyznał, że sporządzając informację o przebiegu służby, opiera się jedynie na dokumentach znajdujących się w zasobach archiwalnych Instytutu, jednocześnie nie dokonując analizy ani nie oceniając, jaki był zakres wykonywanych przez funkcjonariusza czynności i zadań służbowych. IPN ustala jedynie, czy jednostka organizacyjna, w której funkcjonariusz pełnił służbę, została wymieniona w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Sąd Okręgowy podkreślił, że taka praktyka jest rażąco sprzeczna z dyrektywami dotyczącymi oceny, czy osoba zainteresowana wykonywała „służbę na rzecz totalitarnego państwa”, przedstawionymi w omówionej wyżej uchwale. IPN ogranicza się jedynie do „umieszczenia” funkcjonariusza w danej jednostce, wymienionej w ustawie, nie ustalając w ogóle, czym w rzeczywistości taki funkcjonariusz się zajmował. Skoro więc IPN i pozwany nie przedstawili w niniejszej sprawie żadnych innych dowodów na konkretną działalność, świadczącą o „służbie na rzecz totalitarnego państwa”, to Sąd Okręgowy uznał za udowodnione przez ubezpieczonego, że takiej działalności nie wykonywał.

Drugi aspekt służby ubezpieczonej, który należy brać pod uwagę – zdaniem Sądu Okręgowego, to jej okres. Przypada ona na samą końcówkę lat 80. Istotne jest to, że był to okres schyłkowy reżimu komunistycznego. Jak zwrócił uwagę skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – już w latach 80. XX w. w ustroju i prawie pojawiały się elementy i instytucje świadczące o stopniowej demoralizacji reżimu komunistycznego. Skoro punktem krytycznym jest 31 lipca 1990 r. (rozwiązanie SB i utworzenie UOP-u), to im bliżej tej daty, tym mniej było w państwie elementów totalitarnych. Skoro więc charakterystyka etapu, na którym odbywano służbę, powinna być brana pod uwagę – to w sprawie ubezpieczonego świadczy ona na jego korzyść.

Sąd Okręgowy podał, że w uchwale zwrócono uwagę na kolejny aspekt tego typu spraw – mianowicie, że obecnie rozpatrywana ustawa dezubekizacyjna nie jest pierwszym narzędziem redukującym świadczenia funkcjonariuszy pełniących służbę w organach bezpieczeństwa państwa w okresie PRL.

Poprzednie ingerencje ustawodawcy w przywileje emerytalne to m.in. ustawa z 24 maja 1990 r. o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym (Dz.U. z 1990 r. Nr 36, poz. 206) oraz ustawa z 17 października 1991 r. o rewalforyzacji emerytury i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1991 r. Nr 104, poz. 450).

W ocenie Sądu I instancji należy też mieć na względzie ustawę nowelizującą z 2009 r. Ten akt prawny stanowił likwidację przywilejów emerytalnych funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa. W założeniu ustawy nowelizującej z 2009 r. wprowadzony mechanizm weryfikacyjny przewidywał ponowne obliczenie wysokości emerytury osoby, która pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa wymienionych w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1994-1990 (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 2141 ze zm.). Ten etap dezubekizacji dotyczył również ubezpieczonego. Na podstawie informacji IPN-u z 10 listopada 2009 r., zgodnie z którą ubezpieczony pełnił służbę w organach bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 2 ustawy z 18 października 2006 r., Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał decyzję z 11 stycznia 2010 r.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy zaznaczył, że skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego w omawianej wyżej uchwale odniósł się do zagadnienia: czy Państwo może po raz kolejny obniżyć uprawnionemu świadczenia emerytalne z racji tej samej, ujemnie ocenianej, podstawy, zwłaszcza w sytuacji, gdy nie zostały wydobyte nowe, uprzednio nieznanne, negatywnie oceniane działania funkcjonariusza.

Wskazano, że o ile ustawa z 2009 r. dotyczyła w istocie specjalnych przywilejów emerytalnych, obniżając je do wskaźnika liczonego jak okres nieskładkowy, a więc usprawiedliwiała ingerencję w prawa niesłusznie nabyte, o

tylko wtórna redukcja tych samych świadczeń za pomocą iluzorycznego procesu sądowego nie broni się w systemie demokratycznego państwa prawnego.

Z rozważań zawartych w uchwale wynika, że sam fakt wielokrotności rozliczeń z funkcjonariuszami reżimu komunistycznego nie prowadzi automatycznie do uznania, że te rozliczenia są niedopuszczalne. Jednakże wciąż należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy i indywidualną sytuację osoby zainteresowanej.

Zdaniem Sądu I instancji, w niniejszej sprawie ponownie zredukowanie przelicznika za okresy służby jest nieuprawnione w świetle omówionych już ustaleń. Odwołujący się żadnym swoim działaniem nie naruszył ani nie dążył do naruszenia praw i wolności obywateli, a zatem świadczenia emerytalno-rentowe nie zostały w tym zakresie uzyskane niegodziwie. Wymiar sankcji określonych przez obecną ustawę dezubekizacyjną z pewnością jawi się jako rażąco niedostosowany do pracy wykonywanej przez odwołującego się w spornym okresie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że ubezpieczony przeszedł weryfikację po 1990r. – ze skutkiem pozytywnym oraz pracował do 2007 r. w (...) na stanowisku Komendanta (...) Policji we W.. Rozpatrując więc służbę ubezpieczonego całościowo, analizując cały okres od 1979 r. do 2007 r., można dostrzec, że nie tylko brak w niej elementów – działań przeciwko prawom i wolnościom człowieka przed 1990 r., ale też że po przejściu weryfikacji i rozpoczęciu pracy w Policji ubezpieczony zapracował sobie na swoje świadczenie wykonując długotrwałą, ciężką i niebezpieczną pracę na rzecz bezpieczeństwa obywateli Polski. Wszystkie te argumenty świadczą o tym, że ponowne obniżenie świadczeń na podstawie aktualnie obowiązującej wersji ustawy zaopatrzeniowej jest w przypadku ubezpieczonego niezasadne.

Zaskarżone decyzje – w ocenie Sądu Okręgowego - należy więc uznać za błędne już w świetle aktualnie obowiązujących przepisów ustawy zaopatrzeniowej.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego (pkt III) Sąd I instancji postanowił na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji zaskarżając go w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie:

1) art. 15c i art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin zwanej dalej „ustawą emerytalną/zaopatrzeniową” poprzez ich niezastosowanie i nieuprawnione przyjęcie, że Odwołujący nie powinien podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo iż spełnia przesłanki w tych przepisach określone;

2) art. 13a ust. 5 w zw. z art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej, poprzez zupełne pominięcie dowodu jakim jest informacja o przebiegu służby, podczas gdy zgodnie z naruszonym przepisem informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych funkcjonariusza przez właściwe organy;

3) art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez nieprawidłową interpretację i w konsekwencji nie przyjęcie, że jedyną legalną definicję „służby na rzecz państwa totalitarnego” zawiera art. 13b ustawy zaopatrzeniowej zgodnie w wolą ustawodawcy wyrażaną w uzasadnieniu do projektu ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby

Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 2270);

4) art. 13b ust. 1 pkt 5) ustawy zaopatrzeniowej poprzez niezastosowanie i błędne uznanie, że ubezpieczony nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w formacjach i instytucjach wskazanych w tych przepisach;

5) art. 13a ust. 5 oraz art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.) poprzez ich niezastosowanie;

Ponadto organ emerytalno-rentowy zarzucił:

6) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegającą w szczególności na przyjęciu, iż okres wskazany w Informacji IPN nie jest okresem służby na rzecz totalitarnego państwa, podczas gdy z treści dokumentów wynika, iż jednostki w których pełniła służbę odwołująca znajdują się w katalogu zawartym w art. 13b ustawy emerytalnej;

7) naruszenie art. 178 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1997 r. nr. 78, poz. 483 z późn. zm.) w zw. z art. 15c/22a ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie i wydanie orzeczenia z pominięciem obowiązujących przepisów prawa;

8) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 390 k.p.c. które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, że uchwała Sądu Najwyższego z 16 września 2017r., III UZP 1/20 znajduje zastosowanie w niniejszej sprawie i przyjęcie, że niedopuszczenie się przez odwołującego naruszenia podstawowych wolności i praw człowieka i obywatela uprawniało do odmowy zastosowania art. 15c/22a ustawy zaopatrzeniowej.

Z uwagi na powyższe wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania od dwóch decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA z dnia 16 czerwca 2017 r. dotyczących zmiany wysokości emerytury policyjnej i renty inwalidzkiej;

2. zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje;

***ewentualnie:***

3. o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi decyzję w zakresie zasądzenia na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I instancje.

W odpowiedzi na apelację odwołujący wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu (w tym kosztów zastępstwa procesowego).

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. W szczególności, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, a zebrany w sprawie materiał poddał właściwej ocenie, zachowując granice swobodnej

oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które tutejszy Sąd w pełni podziela i przyjmuje za własne.

Na wstępie wskazać należy, że istota sporu w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy organ rentowy miał podstawy do ponownego ustalenia wysokości świadczeń odwołującego B. S..

Organ emerytalny ustalił wysokość świadczenia emerytalnego odwołującego na podstawie uzyskanej z Instytutu Pamięci Narodowej informacji z 28 kwietnia 2017 r. nr (...), w której podał na podstawie posiadanych akt osobowych wnioskodawcy, że w okresie od 1 września 1987 r. do 31 października 1989r. pełnił on służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ustawy z 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2016 r. poz. 708 ze zm.).

Odnosząc się do stanowiska pozwanego, dotyczącego związania informacją o przebiegu służby odwołującego uzyskaną z Instytutu Pamięci Narodowej, należy wskazać, że sąd ubezpieczeń społecznych, jak stwierdził Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 12 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 (na co również w swoim uzasadnieniu zwrócił uwagę Sąd I instancji), rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

Powyższe stanowisko koresponduje z ugruntowanym poglądem sądów powszechnych, sądów administracyjnych oraz Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ograniczenia dowodowe, odnoszące się do dopuszczalnych na etapie postępowania administracyjnego środków dowodowych, nie wiążą sądu ubezpieczeń społecznych, który rozpoznaje sprawy wszczęte na skutek odwołań od decyzji organów rentowych według procedury cywilnej w postępowaniu odrębnym, jako sprawy cywilne w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony ubiegający się o świadczenia z ubezpieczenia społecznego w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych może wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego. Przeciwno informacji o przebiegu służby mogą być przeprowadzane przeciwdowody. Sąd Najwyższy (por. wyroki z 09.04.2009 r., I UK 316/08, z 06.09.1995 r., II URN 23/95 z 08.04.1999 r., II UKN 619/98, z 04.10.2007 r. I UK 111/07, z 02.02.1996 r., II URN 3/95, z 25.07.1997 r., II UKN 186/97,) na gruncie art. 473 k.p.c. wielokrotnie wypowiadał się, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i prawa pracy w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia dowodowe. W postępowaniu przed sądem ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe prowadzenie dowodu z zeznań świadków lub z przesłuchania stron nie podlega żadnym ograniczeniom. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że pracownik czy ubezpieczony ubiegający się o świadczenie z ubezpieczenia społecznego może w postępowaniu przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych wszelkimi dowodami wykazywać okoliczności, od których zależą jego uprawnienia z tytułu ubezpieczenia - także wówczas, gdy z dokumentu np. zaświadczenia o zatrudnieniu, wynika co innego. Każdy istotny fakt może być dowodzony wszelkimi środkami dowodowymi, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe (postanowienie SN z dnia 28 marca 2019r., I UK 133/18).

Sąd Najwyższy również w uzasadnieniu cytowanej przez Sąd I instancji uchwały składu siedmiu sędziów z 16 września 2020 r. sygn. akt III UZP 1/20, dotyczącej kwestii obniżania emerytur policyjnych na podstawie aktualnie

obowiązujących przepisów potwierdził, że sądu powszechnego nie wiąże informacja o przebiegu służby wydana przez IPN w trybie art. 13a ust. 1 ustawy z 1994 r.

W konsekwencji w razie stosownego zarzutu przeciwko osnowie informacji, sąd jest zobowiązany do rekonstrukcji przebiegu służby w konkretnym przypadku, na podstawie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności na podstawie długości okresu pełnienia służby, jej historycznego umiejscowienia w okresie od 22 lipca 1944 r. do 31 lipca 1990 r., miejsca pełnienia służby, zajmowanego stanowiska (pkt 59 uzasadnienia uchwały). W tym zakresie Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na potrzebę sięgania do opinii służbowych funkcjonariuszy, uwzględniania ogólnych reguł dowodzenia: rozkładu ciężaru dowodu, dowodu *prima facie*, domniemań faktycznych, wynikających z informacji o przebiegu służby (pkt 60).

Na powyższe stanowisko powołał się również Sąd Najwyższy w postanowieniu z 14 września 2021 r. sygn. akt USK 259/21 (w zakresie rozpoznania skargi kasacyjnej).

Sąd Najwyższy uznaje zatem, że informacja IPN stanowi dowód, który nie jest jednak dowodem wyłącznym albo dowodem niepodważalnym, którym sąd byłby związany, bez możliwości jego oceny w ramach przysługującego sądowi prawa do swobodnej i wszechstronnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.). Inne rozumienie stanowiska Sądu Najwyższego dawałoby IPN przymioty organu rozstrzygającego arbitralnie kwestie wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, bez potrzeby odwoływania się do sądu, a z sądu organ firmujący jedynie ustalenia zawarte w informacji IPN.

Sąd Okręgowy trafnie zatem uznał, że nie był związany treścią informacji IPN o przebiegu służby odwołującego B. S. „na rzecz totalitarnego państwa”.

Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed zmianą ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990 działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującemu świadczenia bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego służby oraz po niemal 30 latach od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny podkreśla, że odwołującemu już raz została obniżona emerytura na podstawie ustawy z 2009 r. Zwrócić uwagę należy w tym miejscu na uchwałę z 16 września 2020 r. sygn. III UZP 1/20 w której sąd odniósł się też do zasady *ne bis in idem*. Podsumowując, nie chodzi tylko o samą konstrukcję normy (czy zawiera ona sankcje karne, czy inne formy represji), bowiem zakresem omawianej zasady są objęte także inne postępowania niż karne, oczywiście pod warunkiem, że wiążą się ze stosowaniem środków represyjnych *sensu largo*. W analizowanym zagadnieniu chodzi o dwukrotną ocenę tego samego okresu pracy, który raz obligował do obniżenia emerytury przez przyjęcie wskaźnika 0,7% za każdy rok służby, a obecnie wskaźnika 0,0%. Tego rodzaju wtórna ingerencja nie niesie ze sobą żadnych nowych argumentów, bo za taki nie można uznać faktu, że poprzednia regulacja nie była pełna (zob. uzasadnienie projektu do ustawy nowelizującej). Nie odkryto nowych aspektów działań funkcjonariusza, czy też wręcz nie zastosowano metody indywidualnej oceny służby. Widać to na tle stanu faktycznego sprawy, bowiem odwołującemu się już raz tj. w 2009 r. obniżono emeryturę. Z kolei w niniejszej sprawie oceniając ponownie ten sam okres pracy (tj. od 1 września 1987 r. do 31 października 1989r.) organ rentowy po raz drugi obniżył emeryturę odwołującemu. W ocenie Sądu Apelacyjnego takie stanowisko organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, a zatem słusznie Sąd I instancji zmienił zaskarżone decyzje.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe przed Sądem I instancji wykazało, że odwołujący B. S. w spornym okresie nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i



dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd I instancji zasadnie stwierdził, że odwołujący nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury i renty na zasadach wskazanych w ww. ustawie (z dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, by odwołujący wykonywał czynności niezbędne do działania Służby Bezpieczeństwa, które w jakikolwiek sposób naruszałyby podstawowe prawa i wolności jednostki, co miało zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy).

Podkreślić należy, iż Sąd Apelacyjny nie neguje konieczności rozliczenia funkcjonariuszy, którzy w sposób nieprzymuszony, często dla specjalnych gratyfikacji podejmowali służbę w organach policji politycznej państwa komunistycznego, która ze swej istoty naruszała podstawowe prawa i wolności swoich współobywateli, ale w przeciwieństwie do wówczas panujących metod winno się to odbyć z pełnym poszanowaniem demokratycznego porządku prawnego.

Zaaccentować ponownie należy, że do zastosowania rygorów z art. 15c ustawy nie wystarczy samo formalne pełnienie służby w jednostkach wymienionych w art. 13b ustawy w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ale pełnienie służby polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, łamaniu praw człowieka i obywatela.

Inna wykładnia przepisu art. 13b naruszałaby zasady sprawiedliwości społecznej, bowiem dotyczyłaby także osób, których pełniona funkcja czy charakter pracy nie miały charakteru operacyjnego, lecz charakter pomocniczy, techniczny, biurowy, porządkowy, niezwiązany z głównymi funkcjami organów bezpieczeństwa. Poza tym należy mieć na względzie, że wykonywanie „służby na rzecz państwa totalitarnego” było zindywidualizowane, mogło różnić się osobistym zaangażowaniem danej osoby i determinacją na realizowanie określonych zadań i funkcji. Działalność funkcjonariusza mogła być w różnym stopniu ukierunkowana na potrzeby, korzyści totalitarnego państwa. W związku z tym nie każde nawiązanie stosunku prawnego w ramach jednostek organizacyjnych, wskazanych w ustawie, musiało wiązać się ze służbą na rzecz totalitarnego państwa.” Służba (praca) takiej osoby powinna być oceniana na podstawie indywidualnych czynów, w oparciu o wszystkie okoliczności pełnionej służby. Nie można stosować mechanizmu odpowiedzialności zbiorowej, gdyż stosowanie takiego mechanizmu przybliżyłoby ten mechanizm do mechanizmów stosowanych w czasach państwa totalitarnego.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę również na potrzebę odróżnienia osób, które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swych obywateli także na innym polu niż styk szeroko rozumianego prawa karnego, a więc tych podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, od osób, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, także demokratycznym, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen. Inaczej każdy podmiot funkcjonujący w systemie państwa w tych latach mógłby się spotkać z zarzutem, że jego działanie, w ogólnym rozrachunku, było korzystne dla państwa totalitarnego (pkt 90).

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji prawidłowo uchwycił istotę sprawy i po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, na podstawie m.in. zeznań odwołującego złożonych na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2021r., jego akt osobowych i akt emerytalno-rentowych, ustalił, że odwołujący jakkolwiek w ocenianym okresie 1987-1989 pracował m.in. w jednostkach należących do SB, ale jego praca nie stanowiła „służby (pracy) na rzecz totalitarnego państwa”.

Z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, że odwołujący został przyjęty do służby w dniu 1 września 1987 r. (służby przygotowawczej) na stanowisku inspektora Grupy (...) G.. W ramach służby zajmował się przestępstwami głównie popełnianymi w rolnictwie. Odbywał szkolenie w jednostce Milicji w G. i w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w L.. Nie prowadził żadnych czynności operacyjnych, nie miał uprawnień do kontroli. Wykonywał pracę biurową, m.in. sporządzał notatki o różnych sytuacjach opisywanych przez codzienną prasę. Uczestniczył w zatrzymaniu złodziei miedzi, zajmował się dokumentacją. Od 1 listopada 1989 r. został inspektorem Sekcji (...) G.. Po 1990 r. odwołujący nadal kontynuował pracę w Policji, tak od 1 sierpnia 1990 r. został młodszym Specjalistą Wydziału

(...) G., następnie został powołany na Zastępcę (...), a w od 2003 r. do 15 maja 2007 r. (tj. do przejścia na emeryturę) pełnił funkcję Komendanta (...) Policji we W..

Prawidłowa wykładnia przepisów ustawy dokonana przez Sąd Okręgowy w szczególności zasadnicza kwestia wykładni art. 13b ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej i dokonanej w następstwie tego oceny stanu faktycznego sprawy prowadzącego do wniosku, iż przepis ten nie ma zastosowania wobec odwołującego, prowadzi w konsekwencji do wniosku, iż bezzasadne były też pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego podniesione w apelacji organu rentowego dotyczące niezastosowania przepisów art. 15c ust. 1-3 ust. 5; art. 22a, art. 13b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz § 14 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 18 października 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organu w zakresie zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu i Państwowej Straży Pożarnej oraz ich rodzin (Dz. U z 2015 r. poz. 1148 ze zm.).

Organ rentowy nie przejawiał odpowiedniej inicjatywy dowodowej, aby wykazać, że odwołujący „pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu wskazanym w uchwale Sądu Najwyższego. Należy mieć na uwadze, że ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w niniejszej sprawie spoczywał na organie rentowym, który chciał wywieść w swoim interesie określone skutki prawne. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2017 r. (III AUa 1234/16, LEX nr 2284958) stwierdził, że: „do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych w zakresie postępowania dowodowego ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z 232 k.p.c., obowiązuje więc zasada kontradyktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę. Wydanie decyzji przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym nie zwalnia go więc od udowodnienia przed sądem jej podstawy faktycznej, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu” (podobnie wyroki Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2018 r., III AUa 103/18, LEX nr 2937508, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 kwietnia 2018 r., III AUa 1471/17, LEX nr 2563109, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 marca 2018 r., III AUa 1444/17, LEX nr 2545123, Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4 października 2017 r., III AUa 1038/16, LEX nr 2659455).

Odnosnie do zarzutu naruszenia art. 390 k.p.c. Sąd Apelacyjny zaznacza, że choć uchwale z dnia 16 września 2020 r., sygn. III UZP 1/20 co prawda nie nadano mocy zasady prawnej, jednak brak formalnej mocy wiążącej orzecznictwa Sądu Najwyższego, poza związaniem wynikającym z przepisów szczególnych (art. 390 § 2 k.p.c., 398<sup>20</sup> k.p.c.), nie oznacza, iż nie mają one realnego wpływu na orzecznictwo sądowe (vide postanowienie z dnia 17 maja 2019 r. V CZ 23/19, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 października 2017 r. III AUa 234/17). Za przyjęciem poglądu wyrażonego w przytoczonej uchwale Sądu Najwyższego, w ocenie Sądu Odwoławczego, poza wagą jej jurydycznych argumentów, przemawia także potrzeba ujednolicenia orzecznictwa. Uchwała zawiera wykładnię norm prawnych popartą szeroką argumentacją i autorytetem Sądu Najwyższego, dlatego też Sąd I instancji słusznie oparł się na ww. uchwale przy wydaniu zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku. Z kolei niezastosowanie się do takiej uchwały wymaga zatem przedstawienia pogłębionej kontrargumentacji a nie tylko wskazania, że nie ma mocy zasady prawnej.

Jednocześnie skoro zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ustalenie, że okres pełnionej przez odwołującego służby, był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, to nie można było zastosować do niego przepisów art. 15c i 22a ustawy zaopatrzeniowej, które określają warunki obliczania wysokości świadczeń osoby, pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Z uwagi na to, że służba odwołującego nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa, nie było potrzeby analizowania, czy art. 15c i 22a tej ustawy jest zgodny z Konstytucją RP, czy też nie a zatem i zarzut naruszenia art. 178 ust 1 Konstytucji należało uznać za niezasadny.

Ustalenie istotnych dla sprawy okoliczności oraz indywidualnych czynów odwołującego pod kątem ich weryfikacji jako naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka nastąpiło według procesowych zasad dowodzenia i rozkładu ciężaru dowodu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo stwierdził, że wyniki postępowania przeprowadzonego przed Sądem I instancji w żaden sposób nie potwierdziły, aby odwołujący w spornym okresie pełnił służbę na rzecz państwa totalitarnego, albowiem jego praca służyła realizacji zadań uniwersalnych (np. ochrona gospodarki) dla każdego państwa (w każdym jego modelu).

Podkreślenia również wymagało, że w ocenie Sądu Odwoławczego, ustawa z dnia 16 grudnia 2016 r., zmieniająca ww. ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy z 1994 r., jak i wydawane na jej podstawie decyzje, uzasadniają wątpliwości, co do ich zgodności z zasadą godności jednostki, zasadą rządów prawa (wina zbiorowa), zasadą równości (wadliwa cecha relewantna różnicowania), zasadą proporcjonalności (ustawę wydano po niemal 30 latach od transformacji ustrojowej) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (ustawodawca zdefiniował winę zbiorową obywateli, a nie ustaliły jej sądy).

Na tle powyżej powołanej ustawy z 2016 r. powstała wątpliwość, czy ustawodawca chce oceniać czyny jednostki, czy zmierza do ustanowienia odpowiedzialności zbiorowej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozbawienie uprawnień emerytalnych, często nawet nabytych już w wolnej Polsce na podstawie prawa ustanowionego w demokratycznym państwie, może dotyczyć tych osób, które w trakcie służby na rzecz totalitarnego państwa dopuściły się naruszeń podstawowych praw i wolności człowieka. W ocenie Sądu Odwoławczego właśnie tylko takie rozwiązanie jest sprawiedliwe.

W przypadku odwołującego zakwalifikowano jego służbę, jako służbę na rzecz totalitarnego państwa, tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane we wskazanych w ustawie instytucjach i formacjach. Sąd Apelacyjny zaznacza, że odwołujący został przyjęty do służby 1 września 1987 r. i przed cały sporny okres (tj. od 1 września 1987 r. do 31 października 1989r.) pełnił służbę przygotowawczą (2-letnią), nie został stałym funkcjonariuszem SB. Odwołujący wykonywał wówczas wyłącznie zadania o charakterze biurowym – związane z obiegiem dokumentacji, pozyskiwaniem informacji z bieżącej prasy o przestępstwach, głównie w rolnictwie. Przez cały ten okres nie wykonywał żadnej pracy operacyjnej ani czynności terenowych. Nie brał merytorycznego udziału w sprawach prowadzonych przez swoją jednostkę. Odwołujący nie prowadził żadnych czynności operacyjnych, nie miał uprawnień do kontroli. Wykonywał pracę biurową, m.in. sporządzał notatki o różnych sytuacjach opisywanych przez codzienną prasę. Uczestniczył w zatrzymaniu złodziei miedzi, zajmował się dokumentacją.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wątpliwe jest zastosowanie nie jakichkolwiek, ale surowych represji w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego, tj. przed rokiem 1990. Co więcej, nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawne i moralne, nie uprawnia prawodawcy do stwierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione działały w celu pokrzywdzenia współobywateli. Istotą państwa prawa związanego zasadą rządów prawa i związanej z nim klauzuli sprawiedliwości społecznej jest to, że każdy zostaje potraktowany przez państwo i prawo sprawiedliwie, czyli w sposób, który jest adekwatny do popełnionych przez niego czynów i jego postawy, którą przyjął w czasach PRL.

Wydanie decyzji obniżającej odwołującemu świadczenie emerytalne bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jego służby oraz po niemal 30 latach (biorąc pod uwagę datę wydania zaskarżonej decyzji) od czasu przemian ustrojowych w Polsce, nie stanowiło realizacji zasad sprawiedliwości społecznej, ale może być w istocie sankcją indywidualnie adresowaną bez uprzedniego ustalenia zdarzeń z udziałem odwołującego, które taką sankcją by uzasadniało.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę na to, co legło u podstaw rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, że na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wykazano, aby odwołujący w wykonywanych czynnościach w

spornym okresie służby stosował przemoc psychiczną, bądź fizyczną, czy jakiegokolwiek niegodziwe, niedozwolone i niemoralne praktyki w pełnionej służbie, a tym samym, aby jego działania i czyny naruszały podstawowe prawa i wolności człowieka oraz wypełniały znamiona czynów niedozwolonych.

W ocenie Sądu Odwoławczego postępowanie dowodowe wykazało, że odwołujący B. S. w spornym okresie od 1 września 1987 r. do 31 października 1989r. nie pełnił służby na rzecz totalitarnego państwa w wyżej wskazanym właściwym jej rozumieniu i dokonując subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod wskazane normy prawne, Sąd Apelacyjny stwierdził, że odwołujący nie spełnia przesłanek wymaganych do obniżenia policyjnej emerytury i renty na zasadach wskazanych w ww. ustawie zaopatrzeniowej, a tym samym apelację organu rentowego uznać należy za bezzasadną. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu I instancji w zakresie ustalonego stanu faktycznego, a w związku z tym również stanowisko zaprezentowane w wyroku z 28 kwietnia 2021r.

Konkludując stwierdzić należy, iż zarzuty apelacji choć są obszernie, to nie podważyły powyższych ustaleń, a apelacja stanowi jedynie niezasadną polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu Okręgowego.

Uznając zatem zarzuty apelującego za nieuzasadnione, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił wniesioną apelację.

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Mając powyższe na względzie, tytułem zwrotu kosztów procesu (kosztów zastępstwa procesowego) zasądzone od organu emerytalno-rentowego na rzecz odwołującego kwotę 240 zł – punkt 2 sentencji wyroku.

sędzia Marta Sawińska